

współpracę, kiedy przez półtora roku jako *Unteroffizier* (podoficer) służb medycznych (sanitariusz)² brał udział w I wojnie światowej³, ale ostatecznie wrócił i do swojej szkoły, i do swojej rodziny⁴, i do aktywności w związku. Po zakończeniu wojny i po odrodzeniu się Polski, włączył się w tworzenie struktur państwowości polskiej na Pomorzu; został m.in. komendantem Straży Obywatelskiej, a od stycznia 1920 r. – komisarycznym wójtem na obwód Dusocin i komisarycznym urzędnikiem stanu cywilnego w obwodzie Białochowo w powiecie grudziądzkim. W roku 1920, krótko przed urodzeniem się mego Ojca, Jego rodzice przenieśli się wraz z dziećmi⁵ z Białochowa do odległego o kilka kilometrów Szembruczka, gdzie Dziadek został kierownikiem szkoły, a latem tego samego roku został obwodowym komendantem 18. kompanii Straży Narodowej na obwód Łasin. Henio Ziełiński urodził się w Szembruczku 22 września 1920 r., czyli w czasie, kiedy Rzeczpospolita w Jego rodzinnych stronach dopiero budowała swoją obecność. Pomorska Izba Skarbowa na przykład dopiero w 1921 r. zwróciła się do mego Dziadka o zgodę na udział w tzw. komisji wymiarowej na powiat wiejski Grudziądz i mianowała go zastępcą członka tej komisji.

Dzieciństwo Henio spędził w Szembruczku, wiosce blisko polsko-niemieckiego pogranicza. Wspominał swoje poranne kąpiele w rzeczce Gardędze i wycieczki nad jezioro Nogat, wspominał swojego psa, który jakimś cudem wyszedł bez szwanku spod kół auta, będącego w tej wsi wówczas niespotykaną osobliwością, wspominał też wyprawy do Niemiec, na ziemię krajeńską, w odwiedziny do wuja księdza Bolesława i ciotki Melanii, która bratu gospodarzyła w parafii w Zakrzewie. Kiedy Henio miał dziewięć lat, jego ojciec urlopowany został ze szkolnictwa w Polsce i skierowany do nowo tworzonej szkoły polskiej w Złotowie. Rodzina Ziełińskich w związku z tym przeprowadziła się parę lat później (w roku 1932) do mieszkania na ul. Filomatów w Grudziądzu, a Henio kontynuował w tym mieście naukę w Państwowym Gimnazjum Klasycznym im. Króla Jana III Sobieskiego. Jego ojciec mieszkał przez większość czasu w Złotowie, do rodziny w Polsce przyjeżdżając jedynie od czasu do czasu. Zakrzewo, gdzie prężnie działało towarzystwo młodzieży pod jego i jego szwagra kierunkiem, bywało celem wizyt całej rodziny Ziełińskich. Henio, jako syn nauczyciela i mieszkaniec pogranicza polsko-niemieckiego, szczególną staranność przywiązywał do nauk humanistycznych

Henio Juliuszu,
chodzi o Zakrzewo
czy Zakrzewo?

Zakrzewo

² Miał poważną wadę wzroku oraz niewydolność serca, co uchroniło go od służby na pierwszej linii.

³ Na froncie wschodnim był lekko ranny nad Narwią, potem trafił do Francji nad Sommę i Oise.

⁴ Wówczas mieszkał i pracował w Białochowie nieopodal Grudziądza.

⁵ Mieli już ich dwoje: Irenę (ur. 1914 r.) i Edwarda (ur. 1918 r.).